

Łuszy, Nie wstydzę się łez

czasami mógłbym bez wstydu się popłakać
gdy dowiedziałem się że ciotka pokonała złośliwego raka
czasami mógłbym bez wstydu się popłakać
ze po pokonaniu raka, pokonała tętniaka
czasami mam prawo popłakać
no i dobra
gdy dowiaduje się że urodziła, chociaż by ła bezpłodna
lub że bogu ducha winne
chore na białaczkę niemowlę
nie umrze bo znalazło szpiku dawce
lub że koleżanka obroni magistra wkrótce
jej starzy zataczali się najebani na wywiadowce
czasami mógłbym płakać bez końca
gdy pracująca na dwa etaty matka wynagradza brak ojca
lub gdy dzieciak prowadzi pijanego ojca pod pachą, oszczanego
i jeszcze potrafi mówić tato

czasami mógłbym
ty możesz ze mną też
dla mnie to takie męskie
nie wstydzić się swych łez

czasami łzy mówią same za mnie
i zdecydowanie lepiej
zamiast głupio gadać
lepiej mądrze milczeć
kilka nazwisk przyprawia mnie o płacz przeklęty
wytrzymaj łzy z moich oczu
to od popuchniętych
czasami łzy mówią same za mnie
i zdecydowanie lepiej
zamiast głupio gadać
lepiej mądrze milczeć
kilka nazwisk przyprawia mnie o płacz przeklęty
wytrzymaj łzy z moich oczu
to od popuchniętych